

Sygn. akt **I 1 C 1704/20 upr.**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2021 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny Sekcja ds. rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2021 r. w Gdyni na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **P. R.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego **(...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W.** na rzecz powódki **P. R.** kwotę **5.701,84 złotych** (pięć tysięcy siedemset jeden złotych osiemdziesiąt cztery grosze), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 5.451,84 złotych (pięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt cztery grosze) od dnia 1 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 250,00 złotych (dwieście pięćdziesiąt złotych) od dnia 1 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego **(...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W.** na rzecz powódki **P. R.** kwotę **3.017,00 złotych** (trzy tysiące siedemnaście złotych), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego **(...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni** kwotę **673,34 złotych (sześćset siedemdziesiąt trzy złote trzydzieści cztery grosze)** tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Sygnatura akt: I 1 C 1704/20

UZASADNIENIE

Powódka P. R. wniosła pozew przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 5.701,84 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powódka podniosła, że pojazd mechaniczny A. (...) o nr rejestracyjnym (...) został uszkodzony w dniu 2 marca 2019 roku w wyniku skorzystania z myjni samochodowej należącej do (...) spółki z o.o. na stacji nr (...) przy ulicy (...) w G.. Jak wskazano doszło do licznych zarysowań karoserii pojazdu należącego do powódki, najprawdopodobniej przez szczotki myjące. W wyniku przeprowadzonego postępowania pozwany ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania twierdząc, iż stan techniczny myjni nie budzi zastrzeżeń.

Ubezpieczyciel dokonał wyceny szkody na kwotę 1.108,42 złotych w toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego. Powódka zweryfikowała wartość ustalonego odszkodowania zwracając się do prywatnego rzeczoznawcy, który określił wartość szkody na 5.451,84 złotych. Na kwotę dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia składają się: wartość

należnego odszkodowania za uszkodzenie pojazdu w kwocie 5.451,84 złotych oraz kwota 250,00 złotych z tytułu wykonania kalkulacji naprawy pojazdu przez prywatnego rzeczoznawcę.

(pozew k. 3-4v)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, oświadczając, iż nie ponosi odpowiedzialności za szkodę. Zdaniem ubezpieczyciela do uszkodzenia pojazdu powódki doszło w innych okolicznościach niż wskazano w zgłoszeniu szkody. Charakter uszkodzeń pojazdu wyklucza możliwość ich powstania podczas korzystania z myjni automatycznej. Rysy na karoserii nie odpowiadają mechanice pracy szczotek myjni, a uszkodzenia mają charakter eksploatacyjny. Zarysowania powłoki lakierniczej nie powstały jednocześnie. W ocenie ubezpieczyciela stan techniczny myjni nie budzi zastrzeżeń, jest ona systematycznie serwisowana, zaś w dniu szkody nie odnotowano reklamacji ze strony innych klientów. Pozwana zakwestionowała też ustaloną przez powódkę wysokość szkody, jak również roszczenie w zakresie dochodzonej kwoty wynagrodzenia rzeczoznawcy z uwagi na to, iż wycena jest błędna i nieprzydatna dla sprawy, zaś koszt poniesiony nie pozostaje w związku adekwatnym ze szkodą.

(odpowiedź na pozew k. 34-36)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka P. R. jest właścicielką samochodu marki A. (...) o nr rejestracyjnym (...).

(dowód: kopia dowodu rejestracyjnego k. 8)

W dniu 2 marca 2019r. powódka postanowiła skorzystać z vouchera, który otrzymała jako sprzedawca na stacji benzynowej, na mycie samochodu po obniżonej cenie. Po skończonej pracy powódka podjechała ww. samochodem marki A. (...) do myjni samochodowej należącej do (...) spółki z o.o. na stacji benzynowej nr (...) przy ulicy (...) w G.. Bezpośrednio po umyciu pojazdu powódka nie oglądała samochodu. Po powrocie do domu, narzeczony powódki K. D. zauważył rysy na karoserii pojazdu. W związku z tym powódka wraz z narzeczonym pojechali do myjni złożyć reklamację.

(dowód: przesłuchanie powódki P. R. płyta CD k. 77, zeznania świadka K. D. płyta CD k. 77, druk zgłoszenia szkody k. 11)

Właściciel myjni (...) spółki z o.o. był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z pozwanym (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.. W dniu 6 marca 2019r. ubezpieczony przesłał pozwanemu zgłoszenie szkody.

(dowód: wydruk wiadomości e – mail z dnia 6 marca 2019r. [w:] akta szkody nr 2327899/1)

W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel sporządził informację o kosztach naprawy pojazdu. Przy uwzględnieniu stawek w wysokości 55,00 złotych za roboczogodzinę, pozwany określił koszt naprawy uszkodzeń na kwotę 1.108,42 złotych. W opinii sporządzonej po oględzinach pojazdu pozwany stwierdził, że zarysowania powłoki lakierniczej nie powstały jednocześnie i wynikają z kilkunastoletniej eksploatacji pojazdu. Ponadto, widoczne na zdjęciach zarysowania przebiegają w kierunkach niezgodnych z kierunkami przesuwu włosia szczotek myjni automatycznej.

(dowód: ekspertyza rzeczoznawcy z dnia 14 marca 2019r. [w:] akta szkody nr 2327899/1)

Ostatecznie, decyzją z dnia 20 marca 2019 roku pozwany odmówił wypłaty odszkodowania uznając, iż do uszkodzenia pojazdu doszło w innych okolicznościach niż wskazane w zgłoszeniu szkody.

(dowód: decyzja pozwanego z dnia 20 marca 2019r. [w:] akta szkody nr 2327899/1)

Jeszcze w trakcie postępowania likwidacyjnego powódka zleciła prywatnemu rzeczoznawcy A. Rzeczoznawca Samochodowy M. L. sporządzenie kalkulacji naprawy. W ekspertyzie z dnia 13 marca 2019 roku wykonanej na podstawie oględzin rzeczoznawca określił wartość szkody na kwotę 5.451,84 złotych, przy zastosowaniu stawki 115 złotych za roboczogodzinę.

Za sporządzenie kosztorysu w dniu 18 maja 2020 roku rzeczoznawca wystawił fakturę na kwotę 250,00 złotych.

(dowód: kosztorys naprawy nr (...) k. 17-23, faktura VAT nr (...), k. 24)

Mechanika pracy szczotek w myjni samochodowej przy ulicy (...) w G. koreluje z zarysowaniami powłoki lakierniczej belki dachu lewej i prawej, błotnika przedniego lewego, maski silnika, ściany bocznej lewej i prawej pojazdu powódki, natomiast nie koreluje z zarysowaniami na klamce drzwi przednich prawych oraz na drzwiach przednich prawych, które mają charakter eksploatacyjny.

Celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu powódki - przy zastosowaniu stawek średnich w wysokości 126 zł/rbg za prace blacharsko - mechaniczne i 140 zł/rbg za prace lakiernicze - wynosi 5.483,97 złotych.

Naprawa pojazdu z zastosowaniem części oryginalnych nie spowoduje zwiększenia wartości pojazdu, ani też utraty wartości pojazdu.

(dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej D. F., k. 90- 150)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodu z zeznań świadka K. D., dowodu z przesłuchania powódki oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej D. F..

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, Sąd nie dopatrył się żadnych podstaw do kwestionowania autentyczności i wiarygodności przedłożonych przez strony dokumentów prywatnych w postaci akt szkody, korespondencji stron. Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też nie kwestionowała treści oświadczeń zawartych w tych dokumentach. Powyższe dokumenty nie budziły także żadnych wątpliwości Sądu, albowiem nie nosiły żadnych śladów przerobienia, podrobienia czy innej ingerencji. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że przedmiotowe dokumenty przedstawiają rzeczywisty przebieg postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwany zakład ubezpieczeń.

Za pozbawioną znaczenia dowodowego, w kontekście ustalenia wysokości szkody, należało uznać kalkulację kosztów naprawy sporządzoną na zlecenie pozwanego. Kalkulacja ta odzwierciedla bowiem stanowisko procesowe ubezpieczyciela, stanowiąc część podnoszonej przez niego argumentacji, a także jest sprzeczna z treścią opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej.

Przechodząc natomiast do oceny osobowego materiału dowodowego należy wskazać, że nie ma podstaw do kwestionowania zeznań powódki odnośnie okoliczności i miejsca powstania szkody, w tym skorzystania przez nią z myjni samochodowej prowadzonej przez ubezpieczonego. Za wiarygodnością zeznań przemawia treść opinii biegłego sądowego, który wskazał, że większość wskanowanych przez stronę powodową zarysowań rzeczywiście powstało w wyniku pracy szczotek myjących. Z kolei, w zakresie rozmiaru poniesionej szkody, Sąd dał wiarę zeznaniom świadka oraz powódki tylko w takim zakresie, w jakim korelują one z treścią opinii biegłego. W odróżnieniu bowiem od przesłuchanych w niniejszej sprawie osób biegły posiada wiedzę fachową pozwalającą na rozróżnienie zarysowań powstałych wskutek pracy urządzeń myjących oraz w wyniku zwykłej eksploatacji pojazdu. Nadto, nie ulega wątpliwości, że jako osoby zainteresowane wynikiem niniejszego postępowania zarówno powódka, jak i jej narzeczony mieli interes, aby wskazywać, jak najszerszy rozmiar szkody.

Podstawowym dowodem, na którym Sąd oparł swoje ustalenia faktyczne co do związku przyczynowego pomiędzy działaniem zakładu ubezpieczonego a co do rozmiaru szkody była opinia biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej. Zdaniem Sądu opinia przedstawiona przez biegłego D. F. jest kompletna, została sporządzona w sposób rzetelny, w oparciu o wszechstronną i głęboką analizę wszystkich istotnych okoliczności. Jednocześnie wnioski końcowe przedstawione przez biegłego są kategoryczne, stanowcze, jednoznaczne i nie budzą wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Sąd miał przy tym na względzie, że żadna ze stron nie wnosila zarzutów co do przedmiotowej opinii.

Podstawę prawną powództwa stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 kc i art. 824¹ § 1 kc w zw. z art. 435 kc. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 kc o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Podstawę prawną odpowiedzialność odszkodowawczej ubezpieczonego stanowi art. 435 kc, ponieważ warunkiem działania automatycznej myjni samochodowej jest wykorzystywanie sił przyrody, w szczególności energii elektrycznej. Z okoliczności sprawy wynika niewątpliwie, że do mycia wykorzystywano automatyczne szczotki, a nie siłę ludzkich mięśni.

Kwestią sporną pozostawało przede wszystkim, czy uszkodzenia pojazdu powódki powstały w opisanych przez powódkę okolicznościach tj. w wyniku w wyniku zarysowania przez szczotki myjące podczas mycia pojazdu w myjni samochodowej prowadzonej przez podmiot ubezpieczony w zakresie OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Swoje ustalenia w powyższym zakresie Sąd oparł przede wszystkim na opinii biegłego sądowego. D. F. dokonał oględzin myjni samochodowej, analizy mechaniki pracy szczotek myjących poziomych i pionowych, także w trakcie trwania realizacji mycia pojazdu, a następnie przeanalizował dokumentację fotograficzną zawartą w aktach szkody, przedstawiającą uszkodzenia przedmiotowego samochodu marki A.. Biegły porównał przedmiotowe uszkodzenia utrwalone na zdjęciach z pracą szczotek myjących. W oparciu o wyniki przeprowadzonych badań porównawczych biegły stwierdził, że jedynie zarysowania powłoki lakierniczej belki dachu lewej i prawej, błotnika przedniego lewego, maski silnika, ściany bocznej lewej i prawej pojazdu powódki korelują z mechaniką pracy szczotek myjących. Jednocześnie biegły zauważył, że stan techniczny szczotek myjących nie był – zgodnie z instrukcją eksploatacji – prawidłowo ewidencjonowany w określonych przez producenta odstępach czasu. Biegły nie dopatrył się natomiast związku pomiędzy pracą urządzenia myjącego, a zarysowaniami na klamce drzwi przednich prawych oraz na drzwiach przednich prawych. Zdaniem biegłego, wymienione zarysowania mają charakter eksploatacyjny, nie odpowiadają mechanice pracy szczotek myjących. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania opinii biegłego w powyższym zakresie.

Kolejną kwestią sporną pomiędzy stronami była wysokość poniesionej przez powódkę szkody majątkowej. W tym zakresie również Sąd swoje ustalenia faktyczne oparł na dowodzie z opinii biegłego. Z niekwestionowanej opinii biegłego wynika, że celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu powódki wynosi 5.483,97 złotych. Z uwagi na fakt, iż ubezpieczyciel kwestionował zakres naprawy, określając wysokość szkody biegły zweryfikował oba kosztorysy przedłożone przez strony w zakresie kwalifikacji poszczególnych prac naprawczych. W opinii biegły wyjaśnił szczegółowo, że z uwagi na technologię naprawy nie ma potrzeby demontażu zestawu mocowania zderzaka przedniego, ani wymiany osłony błotnika przedniego lewego, natomiast przyjął konieczność wymiany takich elementów jak element dystansowy, prumer szyby bocznej, zestaw mocowania pokrywy przedniej, zestaw kleju szyby bocznej oraz prawej, nie tnąca, płyn czyszczący i aplikator, gdyż wymianę ww. elementów przewiduje technologia producenta.

Odnosnie stawek za robociznę, należy zauważyć, że w swojej kalkulacji pozwany uwzględnił stawki na poziomie 55 zł/rbg. Ze sporządzonego przez biegłego zestawienia stawek stosowanych na rynku lokalnym wynika, że w dacie szkody tak niskie stawki nie były stosowane przez przedsiębiorców działających na terenie T.. Zważyć należy, że w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r. w sprawie III CZP 32/03, opubl. M.Prawn. 2004/2/81 stwierdzono, że „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”.

W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, iż poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Warsztaty te mogą posługiwać się różnymi cenami w zakresie tych samych lub podobnych prac naprawczych. Co więcej, ceny te mogą odbiegać w odpowiedniej skali od cen stosowanych przez warsztaty naprawcze działające na odpowiednim rynku lokalnym (np. na terenie określonego miasta lub gminy). Sąd Najwyższy wskazał też, iż „zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 kc), poszkodowany będzie mógł domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. Za kategorię "niezbędnych" kosztów naprawy należałoby uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami "ekonomicznie uzasadnionymi" będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw samochodu. Jeżeli nie kwestionuje się bowiem uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy w związku z naprawą indywidualnie oznaczonego pojazdu mechanicznego”. Zdaniem Sądu naprawa dokonana w zakładzie stosującym tak niskie stawki, jak przyjął pozwany, nie byłaby pełnowartościowa i zgodna z technologią producenta pojazdu, nie doprowadziłaby do przywrócenia stanu poprzedniego.

Nadto, należało uwzględnić przy szacowaniu szkody jedynie części oryginalne. Zważyć bowiem należy, iż z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w szczególności z opinii biegłego, nie wynika w żaden sposób, aby istniały podstawy do uwzględnienia innych części aniżeli nowe i oryginalne. Biegły nie stwierdził, aby przed szkodą w pojeździe były zamontowane części inne niż oryginalne bądź pojazd był wcześniej naprawiany w sposób niefachowy. Zatem nie sposób dopatrzeć się żadnych okoliczności, które miałyby wpływ na wartość części zamiennych czy wartość lakierowania. Zgodnie z utrwalonym poglądem prawnym Sądu Najwyższego zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 12 kwietnia 2012r. III CZP 80/11, L.). Z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że naprawa pojazdu z zastosowaniem części oryginalnych nie spowoduje zwiększenia wartości pojazdu. Nadto, biegły jednoznacznie stwierdził, że zastosowanie części nowych i oryginalnych w niniejszym przypadku jest niezbędne do przywrócenia walorów trwałościowych, estetycznych i wymogów w zakresie bezpieczeństwa, jakie posiadał wcześniej.

Reasumując, uznając opinię biegłego za wiarygodną, Sąd przyjął, że poniesiona przez powódkę szkoda obejmująca koszty naprawy pojazdu, wynosi 5.483,97 złotych.

Nadto, Sąd uwzględnił żądanie zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy motoryzacyjnego w kwocie 250 zł. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu zgodnie z art. 361 kc, przy czym ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte

odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona jest od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a kolizją drogową, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia prawidłowego określenia rozmiarów szkody przez zakład ubezpieczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 września 1975 r., I CR 505/75, LEX nr 7747, uchwała Sądu Najwyższego z 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117, LEX nr 106617, uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 13 marca 2012 r., III CZP 75/11, OSNC 2012/7-8/81, LEX nr 1119650).

W okolicznościach niniejszej sprawy – zdaniem Sądu – przedmiotowa opinia była niezbędną powódce celem ustalenia zasadności wytoczenia powództwa. Zważyć należy, że powódka nie dysponowała fachową wiedzą z zakresu ustalania wysokości szkody, więc nie była w stanie samodzielnie ustalić jej wysokości, w przeciwieństwie do pozwanego, dysponującego fachowym zespołem specjalistów. Ponadto, sporządzona na zlecenie powódki wycena jedynie nieznacznie różniła się od opinii sporządzonej przez biegłego sądowego w niniejszej sprawie (przy czym wskazywała mniejszy koszt naprawy). W rozpatrywanym przypadku jedyną możliwością zweryfikowania wysokości szkody przez poszkodowanego jest zasięgnięcie opinii u prywatnego podmiotu. Bezpośrednią przyczyną powstania wydatku po stronie powodowej w postaci kosztów prywatnej opinii, było postępowanie pozwanego, który – jak się okazało – bezpodstawnie odmówił wypłaty odszkodowania, a nadto dokonał rażącego zaniżenia wysokości odszkodowania.

Mając zatem powyższe na względzie, na mocy powołanych powyżej przepisów Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.701,84 zł. Nadto, na mocy art. 481 kc Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 5.451,84 zł od dnia 1 czerwca 2020r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 250 zł od dnia 1 sierpnia 2020r. do dnia zapłaty. Podkreślić należy, iż szkoda została pozwanemu zgłoszona w dniu 6 marca 2019r., a roszczenie o zapłatę odszkodowania stało się wymagalne stosownie do art. 817 kc. Zatem, w odniesieniu do kwoty obejmującej koszty naprawy niewątpliwie w dacie wniesienia pozwu roszczenie było już wymagalne. Natomiast żądanie zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy nie zostało przed wniesieniem pozwu zgłoszone pozwanemu. Zatem, dopiero pozew stanowił wezwanie do zapłaty. Zważywszy, iż pozew został doręczony w dniu 24 lipca 2020r. (k. 32) należało uznać, że w tej części roszczenie stało się wymagalne po upływie terminu 7 dni. Taki bowiem termin był wystarczający do oceny roszczenia pod kątem jego zasadności, ewentualnej konsultacji z prawnikiem. Termin ten uwzględnia również czas związany z obiegiem informacji w korporacji. Stąd też, w zakresie żądania odsetek od kwoty 250 zł za okres od wniesienia pozwu do dnia 31 lipca 2020r. żądanie podlegało oddaleniu na mocy art. 481 kc i art. 455 kc a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot całości kosztów procesu, na które składały się: opłata sądowa od pozwu (400 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika w stawce minimalnej (1.800 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł), a także zaliczka na poczet opinii biegłego (800 zł). Od kosztów Sąd zasądził odsetki, zgodnie z art. 98 § 1¹ kpc.

Na mocy art. 98 kpc w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 8 ust. 1 i art. 83 i 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 z późn. zm.) rozstrzygnięto o nieopłaconych kosztach sądowych (niepokryta zaliczką część wynagrodzenia biegłego w wysokości 673,34 zł) – obciążając nimi pozwanego jako przerywającego proces niemal w całości.